

Protokół nr 6/13

z posiedzenia Komisji Finansów i Inwestycji odbytego w dniu 15 lipca 2013 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Goleiszowie przy ul. 1 Maja 5.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył przewodniczący Komisji Leszek Szlauer udział wzięło 5 członków komisji według listy obecności *stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu* oraz goście według *załącznik nr 2*.

Prócz osób wpisanych na listę obecni byli jeszcze: Wójt Gminy Krzysztof Glajcar, zastępca wójta Tomasz Jaszowski, skarbnik Beata Kubaczka, zastępca skarbnika Barbara Korzeniewska, sekretarz gminy Bogusława Podzorska, mieszkańcy gminy.

Przewodniczący Leszek Szlauer o godz. 15.00 otworzył posiedzenie Komisji i po powitaniu członków Komisji oraz gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 5 członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji. Nieobecni radni – Janina Wantulok i Mirosław Sobel.

Radni otrzymali następujący porządek obrad:

- 1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.**
- 2. Wydanie opinii w sprawie złożonych wniosków na poprzednim posiedzeniu Komisji.**
- 3. Analiza stanu finansowego gminy.**
- 4. Sprawy bieżące.**

Nikt z członków Komisji nie wniósł propozycji zmian porządku. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie, tj. 5 głosami „za”.

Ad.1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Protokół nr 5/13 z posiedzenia Komisji Finansów i Inwestycji, które odbyło się 25 czerwca 2013 r. był wyłożony do wglądu w biurze rady i umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej. Nikt z członków Komisji nie wniósł uwag do przedstawionego protokołu. Protokół nr 5/13 został przyjęty jednogłośnie, tj. 5 głosami „za”.

Ad.2. Wydanie opinii w sprawie złożonych wniosków na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Na poprzednim posiedzeniu Komisja Finansów i Inwestycji nie postawiła żadnych wniosków.

Ad.3. Analiza stanu finansowego gminy.

Na wstępie Przewodniczący Komisji Leszek Szlauer odczytał pismo skarbnika gminy Beaty Kubaczki skierowane do przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Wiselki o następującej treści:

„Informuję, że realizacja podjętych intencyjnych uchwał w sprawie ustalenia sieci oddziałów przedszkolnych (Oddział Przedszkolny w Bażanowicach, Oddział Przedszkolny w Cisownicy, Oddział Przedszkolny w Równi – Uchwała Nr 0007.23.2013) oraz utworzeniu w Puńcowie punktów przedszkolnych (Punkt Przedszkolny Nr 1 w Puńcowie, Punkt Przedszkolny Nr 2 w Puńcowie – Uchwała Nr 0007.11.2013 i Nr 0007.42.2013) będzie skutkować w roku bieżącym oraz w latach następnych niespełnieniem wskaźników wynikających z art. 242 i art. 243 ustawy o finansach publicznych. W związku z powyższym zasadnym byłoby uchylenie w/w uchwał w stosownym terminie.

Niespełnienie w/w wskaźników będzie stanowiło naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz brak możliwości uchwalenia budżetu na rok 2014 i lata następne dla Gminy Goleszów.”

Treść pisma stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Kolejno przewodniczący zwrócił się do wójta gminy z prośbą o szczegółowe przedstawienie sytuacji finansowej gminy.

Wójt Gminy Krzysztof Glajcar w swej wypowiedzi przyznał, że Gmina Goleszów boryka się z problemami finansowymi jeszcze od czasu poprzedniej kadencji i jest to konsekwencja „*pewnych działań, które miały miejsce*”. Problemów przysporzyły także zmiany zapisów ustawy o finansach publicznych, które wprowadziły pojęcie wskaźników oraz wprowadziły rygor w zakresie dysponowania środkami publicznymi. Dane do wskaźnika, który ma obowiązywać od 2014 muszą pochodzić z trzech poprzednich lat. Wójt Gminy przypomniał, że od początku tłumaczono nowe zasady i sygnalizowano trudną sytuację budżetową, wymagającą oszczędzania.

Wójt Gminy oznajmił, że polityka oszczędnościowa pociągała za sobą szereg działań - ograniczenia w wydatkach bieżących i inwestycyjnych. Art. 242 ustawy o finansach publicznych mówi o tym, że gmina może dokonać wydatków bieżących tylko z dochodów bieżących. Do tej pory współczynnik z art. 243, który ma obowiązywać od 2014 gmina nie spełnia i o tym fakcie radni byli informowani na bieżąco. Jedną z decyzji, która miała przybliżyć gminę do spełnienia wskaźnika była decyzja o zaciągnięciu kredytu konsolidacyjnego. Pojawił się jednak dodatkowy problem - urząd otrzymał informację z ministerstwa finansów, że zmniejszy się planowany przez nich wpływ do budżetu gminy z podatku CIT i PIT, a w konsekwencji tego pojawiła się dziura budżetowa. By zaradzić takiej sytuacji należałoby zwiększyć dochody albo zmniejszyć wydatki. Wójt Gminy przyznał, że w budżecie na 2013 rok wszystkie wydatki zostały zaplanowane „*ciasno*”. Po czerwcowych analizach finansowych okazało się, że dziura budżetowa pojawiła się w dziale, w którym gmina ponosi największe wydatki – czyli w dziale oświaty. Gminna reorganizacja oświaty nie przyniosła zamierzonych efektów. Tegoroczne działania restrukturyzacyjne w oświacie miały przynieść sumy,

które pozwoliłyby otworzyć nowe punkty przedszkolne. Niestety niemożliwość realizacji planów finansowych po stronie dochodów powodują to, że w tym momencie gminy nie stać na zapewnienie opieki przedszkolnej dzieciom 3 i 4 letnim. Wójt Gminy wyraził nad tym faktem ubolewanie i jednocześnie zapewnił, że środki na realizację opieki przedszkolnej dla 5 i 6 latków są zabezpieczone.

Następnie głos zabrała **skarbnik gminy Beata Kubaczka**. Przypomniała ona, że gmina działa w ramach uchwały o wieloletniej prognozie finansowej. W uchwale tej zostały zestawione przychody, dochody, wydatki i rozchody gminy oraz limity w jakich Wójt Gminy musi się poruszać. Skarbnik zaznaczyła, że tegoroczne uchwały powołujące dodatkowe punkty przedszkolne są uchwałami intencyjnymi i nie były zaplanowane w budżecie ani w wieloletniej prognozie finansowej. Po przeanalizowaniu kosztów utrzymania takich punktów, na podstawie danych dostarczonych przez dyrektorów szkół stwierdzono, że utrzymanie dodatkowych punktów wykracza poza możliwości finansowe gminy. Skarbnik stwierdził, że zagrożony jest tegoroczny budżet ponieważ nie uda się osiągnąć zaplanowanych dochodów i w związku z tym nie zostanie spełniony wskaźnik z art. 243 ustawy o finansach publicznych.

Skarbnik przedstawiła tabelaryczne zestawienie wieloletniej prognozy finansowej 2013-2013 – *kopia stanowi załącznik nr 4 do protokołu* i zaznaczyła, że już w tym roku koniecznym jest podjęcie działań doprowadzających do zamknięcia się budżetu, który będzie skutkował na lata następne.

Po tych informacjach przewodniczący Komisji Leszek Szlauer otworzył dyskusję, w której głos zabrali: (nikt z mieszkańców zabierających głos nie podał swojego imienia ani nazwiska)

Radny Karol Lipowczan przypomniał, że dzisiejsze posiedzenie Komisji jest wynikiem tego, że na czerwcowym posiedzeniu Komisji Finansów i Inwestycji skarbnik poinformowała radnych o złej sytuacji budżetowej. Radny dodał jednak, że informacje takie były radnym przekazywane już od początku kadencji. Radny powrócił w swym wystąpieniu do momentu, w którym radni i pracownicy urzędu analizowali symulacje dotyczące reorganizacji placówek oświatowych. Stwierdził on, że po wielu analizach, restrukturyzacja została po części przeprowadzona - zamknięto szkołę w Puńcowie i Goleszowie Równi. Jednak restrukturyzacja ta nie spełniła oczekiwań finansowych. Radny dodał, że wręcz, na ten moment, gmina na tym straciła, ponieważ kilku uczniów wybrało szkoły spoza naszej gminy. Dalej radny przypomniał, że po zamknięciu zapisów do przedszkoli okazało się, że 86 dzieci nie zostało przyjętych z powodu braku miejsc. Radny podkreślił, że propozycja utworzenia nowych punktów przedszkolnych była propozycją wójta, którą radni przyjęli, co doprowadziło do podjęcia uchwał o utworzeniu punktów przedszkolnych w Puńcowie oraz oddziałów w Bażanowicach, w Cisownicy oraz w Goleszowie Równi. Wobec takiej sytuacji radny Karol Lipowczan zapytał dlaczego nie poinformowano radnych o tak złej sytuacji budżetowej w czasie pomiędzy podjęciem uchwał a zatwierdzeniem arkuszy organizacyjnych dyrektorów szkół? Dodatkowo, zdaniem radnego na niekorzyść działał fakt, że pierwszy termin dzisiejszej komisji był wyznaczony na 1 lipca, a ostatecznie posiedzenie odbywa

się po dwóch tygodniach. Radny dodał jeszcze, że obowiązkiem wójta jest realizowanie uchwały Rady Gminy.

Na to wystąpienie zareagowała **skarbnik gminy Beata Kubaczka** pytając, czy dyskutując kwestię przedszkoli na Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Ochrony Zdrowia ktokolwiek z członków Komisji zadał pytanie o koszty utworzenia nowych punktów. Skarbnik przyznała rację, że obowiązkiem wójta jest realizowanie uchwał, w tym uchwał o utworzeniu punktów przedszkolnych, ale także realizowanie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej, gdzie ustalone są ramy finansowe, w jakich wójt ma działać. W połowie czerwca księgowe szkół nie miały jeszcze danych jak będą wyglądały arkusze organizacyjne, a co za tym idzie nie można było przedstawić pełnego obrazu sytuacji. Pierwsze dane w tej sprawie spłynęły do urzędu 27 czerwca 2013 r. Następnie aneksowanie arkuszy i kolejne dane spłynęły 11 lipca. Skarbnik poinformowała, że w pierwszym terminie koszty tych oddziałów i punktów przedszkolnych miały wynosić ponad 954 000 zł, a po aneksie 758 500 zł. Skarbnik przyznała, że budżet gminy nie pozwala zrealizować takich wydatków. W tym roku przewidywany koszt to 252 834 zł.

W dalszej części **dyrektor Szkoły Podstawowej w Dziegielowie Katarzyna Bogdał** przypomniała, że w sprawie punktów przedszkolnych podjęte zostały dwie uchwały. Jedna z nich z 27.02.103 r. która dotyczyła punktu przedszkolnego, za którym szedł wniosek do Kapitału Ludzkiego na projekt konkursowy. Po naborze dzieci do punktu przedszkolnego okazało się, że zainteresowanie jest na tyle duże, że na wniosek dyrektora utworzono drugi punkt przedszkolny w Puńcowie, jednak do drugiego punktu nie zapisano wystarczającej liczby dzieci i aneksem do arkuszy organizacyjnych punkt ten zlikwidowano. Dyrektor Katarzyna Bogdał uznała, że skoro w Puńcowie będzie istniał tylko jeden punkt przedszkolny Nr 1 a jego funkcjonowanie będzie sfinansowane z projektu w 85% to pozostałe koszty nie są zbytnim obciążeniem dla budżetu gminy. Problemem jest to, że do punktu przedszkolnego zapisanych jest 8 dzieci w wieku 5-6 lat, dla których pobyt w przedszkolu jest obowiązkowy, a w przedszkolu w Dziegielowie nie ma dla nich miejsca. Dodatkowo w przypadku nie utworzenia punktu przedszkolnego szkoła i tak będzie musiała wypłacić zatrudnionej tam nauczycielce roczną pensję.

Dyrektor poinformowała, że w wyniku konkursowego projektu Urząd Marszałkowski przyznał na punkt przedszkolny Nr 1 w Puńcowie blisko 600 000 zł na dwa lata. Wprawdzie warunkiem konkursowym jest utrzymanie punktu przez kolejne 2 lata, ale za 2 lata wejdzie obowiązek przedszkolny dla 3 latków, a Dziegielów nie będzie w stanie zaspokoić potrzeb trzech sołectw w tym zakresie – Dziegielowa, Puńcowa i Lesznej Górnej.

Kolejno **dyrektor Szkoły Podstawowej w Cisownicy Tadeusz Gluza** uznał, że księgowe szkół składają do urzędu comiesięczne i cokwartalne analizy, z których można było wywnioskować, że są niedobory finansowe. Dyrektor negatywnie odniósł się do propozycji nie otwierania nowopowstałych oddziałów i punktów przedszkolnych. Poparł wypowiedź radnego Karola Lipowczana w kwestii terminu dyskusji nad problemem. Zdaniem dyrektora to w maju należało

rzetelnie przedyskutować kwestie finansowe oddziałów i punktów. Zaznaczył, że dwukrotnie musiał aneksować arkusz organizacyjny, przez co niektórzy nauczyciele stracili swoje godziny. Poza tym nauczycielka z Golezowa Równi otrzymała deklarację wykonywania pracy w budynku w Cisownicy, a w przypadku nie utworzenia oddziału musi ona otrzymać roczne wynagrodzenie oraz odprawę.

Radny Bogusław Konecki stwierdził, że Rada powołując nowe oddziały i punkty przedszkolne miała na celu także zapewnienie w przyszłości większej liczby dzieci w szkołach, zakładając, że wychowankowie gminnych przedszkoli wybiorą gminne szkoły. Radny poprosił, by na posiedzeniu rozpoczęto dyskusję nad konkretnymi sumami i dodał, że w przypadku likwidacji punktów i oddziałów przedszkolnych gmina i tak będzie musiała ponieść koszty utrzymania dzieci z terenu gminy w przedszkolach na terenie innych gmin (75%).

Sekretarz Bogusława Podżorska przypomniała, że prowadzenie szkół jest zadaniem zleconym gminy, na które gmina otrzymuje subwencje, jednak nie w pełnej wysokości, a co za tym idzie na to zadanie gmina dopłaca kilka milionów. Prowadzenie przedszkoli natomiast jest zadaniem własnym w całości finansowymi z budżetu gminy. Po restrukturyzacji sieci placówek oświatowych etaty nauczycielskie z likwidowanych placówek zostały zagospodarowane w pozostałych szkołach. W przypadku utrzymania nowopowołanych punktów i oddziałów przedszkolnych, by zamknąć budżet gminy będzie musiała:

- znieść dopłaty do kanalizacji z Puńcowie i Cisownicy,
- zmniejszyć dotację dla Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki,
- nie wykonywać remontów w szkołach i mieszkaniówce,
- wstrzymać inwestycje,
- odśnieżać drogi na minimalnym poziomie,
- nie wykonywać remontów dróg,
- wyłączyć nocą oświetlenie ulic.

W przypadku gdy Rada Gminy nie uchwali budżetu zrobi to z nią Regionalna Izba Obrachunkowa, która ustali budżet bez konsultacji. Sekretarz dodała także, że gmina będzie musiała ponosić koszty za osoby, które nie będą się wywiązywały z uiszczania opłat za wywóz śmieci, a z szacunkowych danych wynika, że takich mieszkańców może być nawet 30%.

Na wystąpienie pani sekretarz zareagowała **dyrektor Katarzyna Bogdał** twierdząc, że ze zlikwidowanej szkoły w Puńcowie dwie nauczycielki przeszły do innych szkół a pozostałe grono nie znalazło zatrudnienia. Głos w tej sprawie zabrał też **dyrektor Tadeusz Gluza** informując, że otrzymał informacje, że należy pomóc nauczycielom tracącym pracę po reorganizacji i zatrudniać ich w innych szkołach. Reagując na to wygospodarował godziny dla nauczycielki z Puńcowa,

jednak później po dodatkowych rozmowach z wójtem był zmuszony do aneksowania arkuszy organizacyjnych obcinając nauczycielom etaty. Dyrektor wyraził swoje niezadowolenie z tego faktu.

Radny powiatu cieszyńskiego Jarosław Bodak stwierdził, że podobnie jak dwa lata temu podczas dyskusji nad reorganizacją placówek oświatowych, teraz również o kosztach mówi się bez przedstawienia radnym konkretnych wyliczeń. Radny uznał, że sekretarz gminy w swoim wystąpieniu straszy mieszkańców likwidacją dopłat do kanalizacji w Puńcowie a po obliczeniach dokonanych przez radnego „...tam w tej kanalizacji, już po weryfikacji teraz przez biegłych, niestety ale Urząd Gminy w Golezowie nie prowadzi rzetelnej księgowości, ponieważ rozliczanie tych pozycji jest niezgodne z punktu widzenia księgowego. I mówiąc, że nie będzie dopłaty, przecież gmina zarabia na tych ściekach i to jest oficjalnie powiedziane i pan Musioł może potwierdzić, że to było oficjalnie powiedziane i to jest 14 000 w skali roku...”. Radny dodał, że nie można szukać pieniędzy tak gdzie ich nie ma, a jedynie tam gdzie są i podał przykład złożonej przez siebie skargi „...też odrzuconych zostało 200 000 co w skali trzech lat daje 600 000”. Radny zwrócił uwagę na spadek oprocentowania kredytów, co jego zdaniem wygenerowało oszczędności dla gminy i dodał, że jego zdaniem skarbnik powinna radnym przedstawić pełną symulację tego, gdzie należy poszukać pieniędzy. Dodał także, że gmina oszczędza od każdej opłaty za śmieci 2 zł i, zdaniem radnego, dzięki temu gmina nie będzie dopłacać do wywozu.

Kolejno **radny Artur Więclaw** stwierdził, że z uwagi na pozyskane fundusze należy utrzymać punkt przedszkolny w Puńcowie i zwrócił uwagę, że na Komisji Finansów i Inwestycji powinno się dyskutować o konkretnych kwotach i konkretnych propozycjach przesunięć budżetowych.

Ponownie skarbnik gminy **Beata Kubaczka** zaznaczyła, że podane przez nią we wcześniejszym wystąpieniu kwoty zostały wyliczone na podstawie danych dostarczonych przez kierowników jednostek. Skarbnik powtórzyła, że koszt oddziałów i punktów od września 2013 do końca roku to kwota 252 834 zł, a koszt roczny to kwota 758 500 zł. Z danych przekazywanych przez dyrektorów szkół wynika, że brakuje pieniędzy nawet na obecną działalność a teraz dojdą jeszcze koszty utrzymania nowopowstałych oddziałów i punktów. Skarbnik podkreśliła, że do środków pozyskanych z unii na utrzymanie punktu Nr 1 w Puńcowie z budżetu gminy trzeba wyłożyć 15% co jest konkretnym kosztem, a po zakończeniu projektu gmina przez dwa lata będzie musiała w całością ten punkt finansować.

Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Wiselka zauważył, że kwestie nowopowstałych oddziałów to problem natury społecznej i problem natury finansowej. Zgodził się z tym, że w cytowanym na początku posiedzenia piśmie skarbnika gminy uchwały powołujące te placówki zostały nazwane uchwałami intencyjnymi, ponieważ nie były przygotowane koszty kalkulacyjne związane z otwarciem placówek. Do zadań wójta należało przygotowanie kosztów, co nie zostało zrobione. Zdaniem przewodniczącego Rady Gminy te uchwały są uchwałami intencyjnymi, ponieważ wójt nie może przekroczyć w realizacji swoich zadań pewnych granic finansowych.

O sytuacji finansowej gminy radni byli informowani na bieżąco, podejmując co miesiąc uchwały o zmianach w budżecie oraz o zmianach wieloletniej prognozy finansowej. Przewodniczący uznał, że być może niektórzy radni nie zapoznają się lub nie potrafią prawidłowo czytać dostarczanych im materiałów. Wprowadzając do budżetu nowe zadanie, które ma kosztować 758 500 zł należy wskazać skąd środki te będą pozyskane, a Wójt Gminy tego nie zrobił, co stanowi poważny problem. Przewodniczący odniósł się także do wypowiedzi radnego powiatowego Jarosława Bodaka, uznając, że oszustwem było stwierdzenie, że gmina oszczędza na wywozie śmieci 2 zł od każdej opłaty.

W tym momencie na sali posiedzeń rozpoczęła się dyskusja dotycząca opłat za śmieci, jednak **radny Karol Lipowczan** złożył wniosek o natychmiastowe przerwanie tego tematu i powrót do dyskusji na temat oddziałów przedszkolnych.

W dalszej części **radny Bogusław Konecki** odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego Rady Gminy informując, że radni, wbrew temu co sugerował przewodniczący, czytają dostarczane im materiały.

Radna Ludwika Czyż w swym wystąpieniu podkreśliła, że bycie radnym to rodzaj służby dla społeczeństwa i w momencie kiedy na sesji podejmowano uchwały o powołaniu punktów i oddziałów przedszkolnych skarbnik gminy mogła wówczas zareagować i poinformować o braku środków na takie zadanie. Radna opowiedziała się za utrzymaniem tych placówek i dodała, że być może niepotrzebnie w urzędzie zostanie zatrudniony specjalista ds. odpadów komunalnych.

W tym momencie jedna z obecnych na sali mieszkank oświadczyła, że w przypadku gdy przedszkola zostaną zamknięte, ona będzie zmuszona do zwolnienia się z pracy by zostać w domu z dzieckiem, to nie będzie wносить opłat za wywóz śmieci czy podatków, ponieważ nie będzie ją na to stać.

Kolejno **radny Paweł Górniak** stwierdził, że posiedzenie Komisji zostało źle przygotowane ponieważ na posiedzeniu nieobecna jest protokolantka, a radnym nie dostarczono żadnych materiałów.

Wójt Gminy Krzysztof Głajcar poinformował, że kwestia protokołowania została ustalona przed posiedzeniem z przewodniczącym Komisji, który podjął się tego zadania i protokół zostanie sporządzony przez niego. W dalszej części swej wypowiedzi Wójt Gminy uznał, że idea stworzenia nowych oddziałów i punktów przedszkolnych była słuszną. Przyznał, że jego błędem było niezwyfikowanie zapewnień dyrektora Tadeusza Gluzy, że szkołę w Cisownicy stać na otwarcie oddziału przedszkolnego.

Radny Artur Więclaw poprosił o przedstawienie propozycji przesunięć budżetowych, które pozwolą zbilansować budżet by móc otworzyć oddziały i punkty przedszkolne, jednocześnie zasugerował wykorzystanie rezerwy budżetowej, zapytał co składa się na sumę 758 500 zł i czy ta kwota zawiera kwotę dofinansowania. Skarbnik odpowiedziała, że ta kwota nie uwzględnia

dofinansowania, ponieważ dane do kwoty 758 500 zostały zebrane na dzień 11 lipca, a wówczas nie było pewności, że punkt przedszkolny Nr 1 w Puńcowie takie dofinansowanie otrzyma. Dodatkowo za podaniem sumy w całości przemawia to, że skarbnik musi planować budżet perspektywicznie, a nie tylko o jeden rok do przodu.

Z kolejnym pytaniem do skarbnika zwróciła się **dyrektor Katarzyna Bogdał** prosząc o kwotę, jaka miałaby być przeznaczona z budżetu gminy na punkt Nr 1 do końca 2013 roku. Skarbnik odpowiedziała, że 27 000 zł. Dalej, dyrektor przedstawiła także pozycje, które zostaną sfinansowane z projektu, i tak będzie to między innymi; przerobienie łazienki na kuchnię, zakup zmywarki, lodówki, plac zabaw i zaznaczyła, że po zakończeniu projektu te rzeczy pozostaną. W przypadku zlikwidowania punktu Nr 1 z budżetu będzie trzeba wypłacić odprawę dla nauczycielki, a opłaty za utrzymanie budynku i tak będą ponoszone. Dyrektor zwróciła się do radnych z prośbą o osobne rozpatrywanie kwestii punktu przedszkolnego Nr 1 w Puńcowie z uwagi właśnie na pomniejszone koszty utrzymania o kwotę pozyskanej dotacji.

Następnie **skarbnik Beata Kubaczka**, ponownie poinformowała, że dopiero 27 czerwca dostarczono jej informacje o kosztach funkcjonowania nowych punktów i oddziałów i dopiero od tego momentu mogła przeprowadzać różnego rodzaju symulacje budżetowe. Szukano miejsc w goleszowskim przedszkolu zarówno prywatnym jak i publicznym. Zapewniła, że gmina nie pozostawi rodziców dzieci bez jakiegokolwiek oferty. Wyjaśniła także techniczne szczegóły dotyczące formularzy miesięcznych i kwartalnych sprawozdań finansowych szkół i dodała, że z nich nie mogła przewidzieć jaka będzie sytuacja finansowa. Następnie przedstawiła dane dotyczące braków, oszczędności oraz kosztów przedszkoli przedstawionych przez dyrektorów szkoły, i tak:

Oszczędności: Bażanowice 4 400 zł, Goleiszów 51 623 zł w tym oszczędności w Goleiszowa Równi, Puńców 81 260 zł, łącznie 137 283 zł.

Braki po aneksie nr 2 (dane na 11 lipca): Cisownica 24 243 zł, Dziegielów 47 289 zł, Gimnazjum 17 276 zł (do tego w gimnazjum urlop zdrowotny 16 000 zł i nauczanie indywidualne 20 800 zł), Przedszkole 40 208 zł, dodatkowo zmniejszenie dochodów na jednostkach oświatowych o 100 000 zł.

Braki na nowoutworzone punkty i oddziały: na ostatnie 4 miesiące roku 2013 - 252 834 zł, roczny brak 758 503 zł (bez dotacji z unii).

Dane te były opracowane na podstawie dokumentów złożonych przez kierowników jednostek. Problem pojawia się już w obecnym stanie, bo nie ma skąd pokryć obecnych braków.

Do danych dotyczących braków w SP Dziegielów odniosła się dyrektor Katarzyna Bogdał twierdząc, że wynika on stąd, że na prośbę skarbnika gminy pomniejszyła ona budżet szkoły o 27 000 – co było wkładem własnym do projektu unijnego, ponadto ujęto tam kwotę na wyżywienie dzieci w punkcie przedszkolnym. Tą wypowiedź sprostowała skarbnik stwierdzając, że

z kwoty 47 289 zł należy tylko odjąć 9000 na wyżywienie, bo kwota ta nie zawiera kwoty 27000 zdjętej z budżetu.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Goleszowie Barbara Romaniuk zaznaczyła, że problemy finansowe nie dotyczą nowego oddziału przedszkola w Kisielowie, ponieważ został on stworzony w ramach posiadanego budżetu.

Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Wiselka stwierdził, że część problemów wynika z braku klarownej komunikacji i wyraził zdziwienie faktem, że do urzędu zostanie przyjęty pracownik, który zajmować się będzie tematyką śmieci.

Przewodniczący Komisji Leszek Szlauer zapewnił obecnych na posiedzeniu mieszkańców gminy, że radnym zależy na tym, by wszystkie oddziały i punkty przedszkolne działały od 1 września. Trzeba jednak podjąć decyzję skąd wygospodarować na to środki.

Następnie **inspektor ds. oświaty Krzysztof Kusiński** przedstawił liczbę wolnych miejsc w przedszkolu w Goleszowie, Kisielowie oraz w przedszkolach niepublicznych, a jedna z mieszkank stwierdziła, że nie byłoby problemu, gdyby przed podjęciem uchwał o utworzeniu punktów Wójt Gminy ostrzegł przed brakiem funduszy. Wszyscy obecni na sali mieszkańcy wyrazili swe zaniepokojenie ewentualnością zamknięcia oddziałów i punktów przedszkolnych.

Skarbnik Beata Kubaczka zapowiedziała, że w przypadku przystąpienia do realizacji uchwał o punktach przedszkolnych, których nie przewiduje wieloletnia prognoza, ona jako skarbnik wstrzyma kontrasygnowanie jakiegokolwiek umów, w tym umowy o dofinansowanie punktu przedszkolnego Nr 1 w Puńcowie i musi poinformować o tym Regionalną Izbę Obrachunkową, a gmina straci płynność finansową. Głosując kolejną prognozę finansową naruszone zostaną oba wskaźniki z ustawy o finansach publicznych. Skarbnik stwierdziła, że rozumie aspekt społeczny sprawy ale dla budżetu nie można zrobić inaczej niż nie otwierać nowopowołanych punktów i oddziałów przedszkolnych.

Następnie dyrektor Tadeusz Gluza stwierdził, że jego zdaniem skarbnik gminy uważa, że problemem są tylko oddziały przedszkolne a nie punkty. Temu stanowczo zaprzeczyła skarbnik Beata Kubaczka, twierdząc, że w każdej swej wypowiedzi mówi zarówno o oddziałach jak i o punktach przedszkolnych.

Dyrektor Barbara Romaniuk zwróciła uwagę na to, że do nowych punktów zapisane są także dzieci 5 i 6 latnie, które mają obowiązek nauki przedszkolnej. Dyrektor zapytała co stanie się z tymi dziećmi w przypadku likwidacji placówek. Zauważyła, że oszczędności trzeba szukać wszędzie, nie tylko w oświacie.

W tym momencie **radny Artur Więclaw** złożył **wniosek** by negatywnie zaopiniować pismo skarbnika gminy odczytane przez przewodniczącego Komisji na początku posiedzenia.

Przewodniczący Komisji poddał wniosek pod głosowanie. Wniosek został przyjęty **jednogłośnie, tj. 5 głosami „za”** *kopia zaopiniowanego pisma stanowi załącznik nr 3 do protokołu.* Przewodniczący wyjaśnił zebranym, że ta opinia jest opinią Komisji Finansów i Inwestycji, która zostanie przedstawiona Radzie Gminy, która może ją odrzucić lub przyjąć.

Radny powiatowy Jarosław Bodak poprosił o wyjaśnienie z czego wynika kwota 100 000 zł niezrealizowanych dochodów w jednostkach oświatowych. Skarbnik wyjaśniła, że taka suma wynika ze sprawozdań placówek oświatowych i może wynikać np. z niezrealizowanego planu wynajmu sal. Suma ta wynika ze stosunku do planów.

W tym momencie przewodniczący Komisji Leszek Szlauer ogłosił 5 minut przerwy.

Ad.4. Sprawy bieżące.

W tematyce bieżącej głos zabrali:

Radny Leonard Musioł złożył wniosek, by wobec ciężkiej sytuacji finansowej gminy radni zrezygnowali z pobierania diet i by pracowali za symboliczną złotówkę. Dodał, że być może wobec takiej sytuacji Wójt Gminy podejmie jakieś decyzje w stosunku do administracji.

Do tego wniosku przychylił się **radny Artur Więclaw** poszerzając wniosek o diety sołtysów oraz zawniósł o przeanalizowanie możliwości obniżenia, „na ten trudny czas” pensji wszystkich urzędników o 10% oraz o przeanalizowanie możliwości redukcji zatrudnienia.

Przeciwko takim wnioskowi opowiedział się **przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Wiselka**. Oznajmił, że szukając oszczędności w oświacie nie obcina się pensji pracownikom. I dodał, że to Rada Gminy powinna dbać o prawidłowe wydatkowanie pieniędzy. Przewodniczący wyraził także swoje wątpliwości, czy Rada Gminy może podjąć uchwały niezgodne z ustawą o finansach publicznych i zapowiedział, że skontaktuje się w tej sprawie z RIO. Przewodniczący zauważyła także, że w przypadku braku diet istnieje niebezpieczeństwo, że radni przestaną przychodzić na sesję.

Ponownie głos zabrał **radny Artur Więclaw** twierdząc, że na posiedzeniu skupiono się na dyskusji nad oddziałami przedszkolnymi a nie nad rozwiązaniem problemu skąd pozyskać prawie 1 mln zł. Uznał także, że realizując jego wniosek budżet zaoszczędzi rocznie 470 000 zł.

Następnie **radny Karol Lipowczan** stwierdził, że nie byłoby całego problemu gdyby po stronie organu wykonawczego jak i rady zachowane zostały procedury, których po stronie rady powinien pilnować przewodniczący rady. Zdaniem radnego nie skierowano do zaopiniowania przez Komisję Finansów i Inwestycji uchwał dotyczących utworzenia punktów przedszkolnych. Zabrakło propozycji przesunąć w budżecie by sfinansować to zadanie. Radny wyraził swoje niezadowolenie z powodu braku materiałów nad którymi komisja mogłaby dyskutować. Dodał jeszcze, że co roku

rosną koszty utrzymania administracji, w szczególności referatu komunalnego, a maleją fundusze przeznaczone „na przerobienie”.

Na to stwierdzenie zareagowała skarbnik gminy informując, że na gminę narzucane są odgórnie nowe zadania, za które gmina musi sama zapłacić. Sam koszt realizacji nowej ustawy śmieciowej to suma około 1,5 mln zł.

W dalszej części swej wypowiedzi **radny Karol Lipowczan** zasugerował, żeby zamiast specjalisty na stanowisku ds. śmieci zatrudnić tańszego referenta lub zadania te przekazać kierownikowi referatu. Radny zażądał także podania informacji dotyczących wysokości wynagrodzenia na tym stanowisku. Takich informacji jednak nie uzyskał ze względu na ochronę danych osobowych.

Wójt Gminy Krzysztof Glajcar stwierdził, że wniosek o obniżenie diet jest wnioskiem „medialnym”. Obniżenie diet technicznie jest sprawą prostą i należy do radnych, ale kwestią obniżenia wynagrodzenia czy redukcji etatów kieruje wójt. Wójt podkreślił, że urząd został powołany do realizacji zadań, a do tego potrzebni są pracownicy. Zaproponowanie obniżenia wynagrodzenia rodzi niebezpieczeństwo, że doświadczeni pracownicy wypowiedzą umowy o pracę i urząd przestanie spełnić swoją rolę, ponieważ nie będzie nikogo, kto mógłby przekazać pewną wiedzę następcom. Ponadto wyjaśnił, że konkurs na stanowisko w referacie ochrony środowiska wynika stąd, że osoba, która do tej pory wykonywała te zadania odchodzi. Wójt powrócił jeszcze do informacji dotyczących aneksowania arkuszy organizacyjnych szkół i stwierdził, że obcięcie pewnych godzin było posunięciem niezbędnym.

Radny Bogusław Konecki zauważył, że obcięcie zajęć dodatkowych w szkołach może spowodować, że rodzice przeniosą uczniów do szkół w innych gminach. Tą wypowiedź poparł dyrektor Tadeusz Gluza.

Radny Artur Więclaw ponownie zaapelował o przedstawienie propozycji zbilansowania budżetu, o poinformowanie o wysokości brakującej kwoty oraz o alternatywie na wypadek niesprzedania budynku szkoły w Lesznej Górnej.

Na ten głos odpowiedział **Wójt Gminy Krzysztof Glajcar**. Wystawiony został na sprzedaż budynek przy ul. Cieszyńskiej 18 oraz działki znajdujące się w Cisownicy, w Kisielowie oraz w Puńcowie. W tym momencie **radny Karol Lipowczan** wyraził swoje niezadowolenie z faktu, że radni nie zostali o fakcie sprzedaży tych nieruchomości poinformowani. Wypowiedź wójta uzupełniła jeszcze skarbnik przypominając, że jej propozycją było zamknięcie powołanych w tym roku punktów i oddziałów przedszkolnych, a w projekcie budżetu na rok 2014 będą konieczne cięcia w wydatkach na strażę, kulturę, sport itp.

Radny powiatowy Jarosław Bodak zaprotestował w kwestii sprzedaży nieruchomości i zaproponował, by radni odebrali wójtowi prawo do wystawiania nieruchomości na sprzedaż. Radny uważa, że dochód z dzierżawy budynku przy ul. Cieszyńskiej 18 jest zbyt duży by z tego rezygnować, a do tego firma Hanmar straci dojazd do firmy. Dodatkowo radny uważa, że gmina

mogłaby pozyskać około 200 000 zł z dzierżawy wodociągów. Przestrzegł też przed konsekwencjami prawnymi likwidacji oddziałów przedszkolnych.

Wójt Gminy poinformował, że uprawnienie do sprzedaży nieruchomości gminnej daje mu ustawa o gospodarce nieruchomościami, a sprzedaż budynku przy ul. Cieszyńskiej 18 była konsultowana z obecnymi najemcami. Po tej informacji **radny Karol Lipowczan** uznał, że obecni najemcy to potencjalni kupcy „i to śmierdzi korupcją”.

Dyrektor Katarzyna Bogdał prosiła o podanie terminu, do kiedy zostanie podjęta decyzja w sprawie funkcjonowania punktów przedszkolnych. I poprosiła o podanie kosztów likwidacji punktów – odpraw, subwencji dla dzieci, którzy pójdą do prywatnych przedszkoli, bo być może się okaże, że te koszty wcale nie będą o wiele niższe niż koszt utrzymania placówek.

Skarbnik odpowiedziała, że teraz nie posiada danych potrzebnych do wyliczenia kosztów, o których mówi dyrektor Bogdał.

Wobec takiej sytuacji przewodniczący Komisji Leszek Szlauer zawnioskował o przygotowanie danych dotyczących kosztów likwidacji placówek i przedstawienie ich na kolejnym posiedzeniu, które zaplanowano na czwartek 18 lipca 2013 r.

Na zakończenie posiedzenie przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Wiselka stwierdził, że to Wójt Gminy powinien wskazać źródło finansowania punktów i oddziałów przedszkolnych.

Na tym protokół zakończono.

Protokołował:

Przewodniczący Komisji Finansów i Inwestycji

Leszek Szlauer